

K. N. P.
Atc. : III
Inf. :
Data : 11/11/18
No : 3171/18

ROZKAZ L. 6

Kwatera Główna, dnia 9 Grudnia, 1918

Żołnierze! Chwila powrotu do kraju zbliża się coraz bardziej. Dla nas Polaków, znajdujących się w szeregach W. P. poza granicami kraju, będzie to chwila niezmiernej wagi.

Musimy się do niej przygotować godnie. Powinniśmy wejść do Polski jako wojsko karne i wyćwiczone. Karność zaś winna wypływać z poczucia obowiązków żołnierza-polaka względem swej Ojczyzny.

Żądam więc od was pracy w tym kierunku.

Jednocześnie ostrzegam Was. Nie dajcie się zrażać żadnymi przeciwnościami, nie pozwólcie się ludzi wrogim, rozmyślnie szerzonym, fałszywym wieściom, które mają jeden cel na widoku: rozbicie jedności i naruszenie karności wojskowej.

Liczę na Was i ufam, że dacie Narodowi to, czego ma On prawo od Was oczekiwać, że dacie mu prawego żołnierza-polaka, który wniesie zdrowego ducha postępu i porządku do kraju.

Pamiętajcie, że Polska oczekuje nas z niecierpliwością, że oczy wszystkich na nas będą zwrócone.

W Polsce, młode wojska polskie, organizują się z wielkimi trudnościami. Od Białej Wołyńskiej po Śląsk i od Wilna po Lwów zbiegają się rodacy pod znak Orła Białego, by stawić opór nawale wrogów, którzy z niepokojem patrzą na budzącą się do nowego życia Ojczyznę naszą. Wewnątrz kraju, młode wojska polskie stawiać muszą opór bandom rozpuszczonych jeńców, różnego rodzaju dezertów i bandytów, którzy rabują, grabią i palą.

A my?

My, w tej ważnej historycznej chwili, od której zależą przyszłe losy Ojczyzny naszej, trwać musimy zgodni i karni, jak jeden mąż, jak prawym żołnierzom przystało; skupić się koło sztandarów naszych i czekać rozkazu, świecąc przykładem karności i posłuszeństwa.

Mamy przynieść Polsce Wolność, Niepodległość i Zjednoczenie! Pokażmy, że jesteśmy Jej godni, że potrafimy Ją utrzymać opartą na zgodzie i jedności, posłuszeństwie i karności.

Walczyliśmy o nią duchem i orężem wiek cały. Walczyliśmy we wszystkich częściach świata, zraszając obficie krwią polską polskie i obce niwy. Pozostał nam ostatni moment do wytrwania. Trzeba więc trwać, by wszystko przezwyciężyć.

Trwajcie, pamiętajcie, że jak waleczność jest cnotą żołnierską, tak są niemi również cierpliwość i karność.

Spodziewam się, że wszyscy dobrzy żołnierze polscy, tak jak stanęli do apelu na wezwanie Polski, tak znajdą się w Polsce pod jednym sztandarem Orła Białego Zjednoczonej Ojczyzny.

Ale wiedźcie też, że Wojska Polskie wyrzucą ze swych szeregów wszystkich, którzy nie chlubę ale wstyd, nie pomoc ale szkodę Polsce przynieść mogą. Bodaj takich było jak najmniej, których Polska za swych synów uważać nie może.

Wierzę Wam, że kochacie Polskę, jak ja Ją kocham, i że chcecie Jej wraz ze mną z całych sił Waszych służyć.

Józef HALLER,
Generał, Naczelny Dowódca Wojsk Polskich.

